



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/60/2007

### **PREFERENCJE PARTYJNE W KWIETNIU**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, KWIECIEŃ 2007

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się na początku kwietnia<sup>1</sup>, udział w nich wzięłoby – według własnych zapowiedzi – 55% dorosłych Polaków. W porównaniu z ubiegłym miesiącem odsetek ankietowanych deklarujących swój pewny udział w wyborach wzrósł o 5 punktów i osiągnął najwyższy wskaźnik w tym roku.

Kolejny miesiąc 2007 roku nie przyniósł istotnych zmian w układzie sił na scenie politycznej. Nadal najwięcej zwolenników ma Platforma Obywatelska, na którą chce głosować 29% zadeklarowanych uczestników wyborów. Od trzech miesięcy poparcie dla PO utrzymuje się w zasadzie na takim samym poziomie. Na drugim miejscu znajduje się PiS, mający sympatyków wśród niespełna jednej czwartej zadeklarowanych wyborców (23%). Od grudnia notowania rządzącego ugrupowania minimalnie, ale systematycznie się obniżają – w ciągu czterech miesięcy odsetek zwolenników PiS spadł o 4 punkty. Mimo ujawnienia tzw. taśm Gudzowatego, na których były premier Józef Oleksy bardzo niepocholebnie wyrażał się o swoich kolegach partyjnych, nadal trzecią siłą na scenie politycznej jest koalicja Lewica i Demokraci. Wbrew temu, czego można by oczekiwać, poparcie dla LiD od ubiegłego miesiąca się nie zmieniło (12%). Na granicy wyborczego progu kształtuje się w kwietniu wynik PSL. Na partię tę chce głosować, tak samo jak w marcu, 5% zadeklarowanych wyborców. Gdyby wybory odbywały się w tym miesiącu, do parlamentu nie weszłyby ani Samoobrona (4%), ani LPR (3%). Jeśliby wyborcy głosowali zgodnie z deklaracjami składanymi w sondażach, na podobny wynik jak Samoobrona mogłaby liczyć KPEiR.

W obecnym układzie sił dla wyników wyborów największe znaczenie miałyby ostateczne decyzje wyborców niezdecydowanych, których liczba w kwietniu jest wyjątkowo duża. Prawie co piąty zadeklarowany uczestnik głosowania (19%, wzrost od marca o 5 punktów) nie wie, na którą partię ostatecznie oddałby swój głos.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (203) zrealizowano w dniach od 30 marca do 2 kwietnia 2007 roku na liczącej 937 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach parlamentarnych						
	20-24 X 2006	XI 2006	XII 2006	I 2007	II 2007	III 2007	IV 2007
	w procentach						
Platforma Obywatelska RP	35	27	30	33	30	30	29
Prawo i Sprawiedliwość	26	26	27	26	25	24	23
Lewica i Demokraci / SLD+SdPi+UP+PD	7*	8*	12	8	11	12	12
Polskie Stronnictwo Ludowe	3	6	5	4	4	5	5
KPEiR	1	1	4	3	3	4	4
Samoobrona RP	6	7	4	6	6	5	4
Liga Polskich Rodzin	3	6	2	4	5	3	3
Polska Partia Pracy	0**	0**	1	1	1	1	1
Inne	1	0**	0**	0**	1	1	1
Trudno powiedzieć	16	18	14	15	14	14	19
N=	510	561	547	468	496	467	509
UWAGA: podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach * Zsumowano notowania ugrupowań: SLD+SdPi+UP+PD, tworzących koalicję Lewica i Demokraci. Do listopada 2006 roku poparcie dla każdej z partii tworzących LiD badaliśmy osobno ** Poniżej 0,5%							



Kwiecień nie przyniósł znaczących zmian w rankingu popularności partii politycznych. Nadal najwięcej głosów zbiera opozycyjna PO, a na drugim miejscu jest najważniejszy filar rządzącej koalicji – PiS. Od początku roku dystans między tymi ugrupowaniami utrzymuje się na podobnym poziomie. Mimo krytycznych opinii o politykach lewicy, związanych z pojawieniem się tzw. taśm Gudzowatego, nie spadło poparcie dla centrolewicowej koalicji.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI